

Sygn. akt I C 844/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Witek

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy (...) w B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 9489,61 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. kosztami sądowymi od ponoszenia których strona powodowa była zwolniona obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 844/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa Wspólnota Mieszkaniowa przy ulicy (...) w B. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 317 141,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 r. i zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym z tytułu zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała na łączącą strony umowę ubezpieczenia od pożaru i innych zdarzeń losowych w okresie od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. oraz na fakt powodzi mającej miejsce w dniu 7 sierpnia 2010 r. w B., w wyniku której nieruchomość budynkowa strony powodowej została zalana i zniszczona. Woda sięgała do połowy wysokości dolnej kondygnacji, a silny nurt rzeki uszkodził konstrukcję budynku wypłukując podłogę. Na skutek zgłoszenia szkody dnia 9 sierpnia 2010 r. ubezpieczyciel, który uznał co do zasady swoją odpowiedzialność, wypłacił odszkodowanie w kwocie 22 329,08 zł, jednak było ono dalece niewystarczające, gdyż całkowity koszt usunięcia skutków powodzi znacznie przekracza sumę ubezpieczenia. Powołując się więc na treść art. 805 § 1 k.c. powodowa Wspólnota domagała się zasądzenia dalszej kwoty odszkodowania według wartości odtworzeniowej nowej w wysokości 317 141,92 zł, która stanowi wartość sumy ubezpieczenia pomniejszonej o wartość przyznanego odszkodowania (339 471 zł – 22 329,08 zł).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W motywach uzasadnienia pozwany przyznał fakt zawarcia umowy ubezpieczenia, fakt powodzi mającej miejsce dnia 7 sierpnia 2010 r., która wywołała szkodę w ubezpieczonym budynku. Wskazał natomiast na brak podania przez Wspólnotę szeregu danych poprzedzających zawarcie umowy wymaganych treścią § 4 o.w.u., na brak prowadzenia

ewidencji księgowej (§ 18 ust. 5 o.w.u.), a także na brak wykazania, że ubezpieczone mienie znajduje się w posiadaniu ubezpieczającego (§ 9 o.w.u.). Zaznaczył, że przedmiotem umowy były jedynie części wspólne budynku, a nie lokale poszczególnych osób. Podniósł, że wypłacił na rzecz powodowej Wspólnoty odszkodowanie w łącznej kwocie 23 706,91 zł, w tym 22 329,08 zł bezpośrednio na rzecz Wspólnoty, zaś kwotę 1 235,85 zł na rzecz podmiotu zajmującego się osuszaniem i kwotę 141,98 zł tytułem kosztów energii elektrycznej związanej z osuszaniem. Budynek został natomiast zalany jedynie do wysokości 1 m powyżej poziomu posadzki parteru. Dodatkowo z uwagi na wieloletnie zaniedbania stan nieruchomości był zły, stąd kwota wypłaconego odszkodowania w pełni pokryła poniesioną przez powoda szkodę. Powołał się również na zasady współżycia społecznego wyłączające jego odpowiedzialność (art. 5 k.c.) oraz na położenie przedmiotowej nieruchomości na terenie zalewowym, co wyłączało odpowiedzialność ubezpieczyciela zgodnie z OWU.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Bezsporne w sprawie jest, że budynek mieszkalny mieszczący się ul. (...) w B., został wybudowany przed 1945 r. w technologii tradycyjnej murowanej. Budynek obejmował podpiwniczenie oraz dwie kondygnacje naziemne z użytkowym poddaszem. W budynku znajdował się lokal użytkowy na parterze oraz dwa lokale mieszkalne na piętrze.

Jednocześnie nieruchomość zabudowana budynkiem przy ul. (...) w B., zgodnie z załącznikiem graficznym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, znajduje się w granicach obszarów zagrożonych powodzią. Jednakże ustalenie ma charakter pomocniczy i nie jest obowiązujące w sensie prawnym.

(dowód: pismo (...) (...) (...) i (...) Urzędu Miasta i Gminy w B. z dnia 14 października 2013 r. k. 118).

W budynku w okresie ostatnich kilku lat malowano klatkę schodową i położono gumoleum na podłodze w klatce schodowej.

(dowód: zeznania świadka J. O. – e-protokół rozprawy z dnia 10 grudnia 2013 r. od godz. 00:05:50 do godz. 00:15:40, J. S. – e-protokół rozprawy z dnia 10 grudnia 2013 r. od godz. 00:15:45 do godz. 00:36:20).

Wspólnota Mieszkaniowa w B. przy ul. (...), za pośrednictwem Gminnego Zarządu (...) w B. Sp. z o.o. w B., zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. (następnie: Towarzystwem (...) S.A. w W.) umowę ubezpieczenia mienia od ognia i innych zdarzeń losowych na okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. (polisa (...) nr (...)). Przedmiotem ubezpieczenia był budynek (budowla) mieszkalny położony w B. przy ul. (...). Suma ubezpieczenia została określona na kwotę 339 471 zł i została określona w systemie wartości odtworzeniowej nowej, z pełnym zakresem ubezpieczenia. Wspólnota Mieszkaniowa zobowiązała się opłacać roczną składkę ubezpieczeniową z tego tytułu w kwocie 34 zł.

(dowód: potwierdzenie zawarcia ubezpieczenia k. 28; ogólne warunki ubezpieczenia k. 87-93).

Bezsporne w sprawie jest, że umową ubezpieczenia poza nieruchomością położoną w B. przy ul. (...) objętych było również mienie wielu innych wspólnot mieszkaniowych w Gminie B..

W dniu 7 sierpnia 2010 r. w B. miała miejsce powódź, na skutek której budynek mieszkalny przy ul. (...) w B. został zalany do wysokości 80 cm powyżej poziomu parteru, w szczególności piwnice w budynku zostały zalane w pełnej ich wysokości. Zalanie miało charakter krótkotrwały.

(dowód: zeznania świadków j.w., dokumentacja fotograficzna k. 142-148, akt szkody k. 96).

Dnia 10 sierpnia 2010 r. Gminny Zarząd (...) w B. Sp. z o.o. w B. dokonał zgłoszenia szkody w nieruchomości w B. przy ul. (...) zaistniałej na skutek powodzi.

(dowód: zgłoszenie szkody – akt szkody k. 96).

Nieruchomość w B. przy ul. (...) na dzień 7 sierpnia 2010 r. nie posiadała (i również w chwili obecnej nie posiada) zamontowanego węzła ciepłego (budynek nie jest podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej).

(dowód: pismo z dnia 3.02.2014 r. k. 161).

Na podstawie kosztorysów szacunkowych (...) (wartość końcowa kosztorysu brutto w wysokości 16 506,99 zł) i „(...)” (wartość końcowa kosztorysu brutto w wysokości 5 822,09 zł) ubezpieczyciel ustalił łączną wysokość szkody na kwotę 22 329,08 zł.

(dowód: kosztorysy szacunkowe k. 34-41).

(...) S.A. z siedzibą w W. zapłaciło nadto na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 240 332,70 zł tytułem osuszenia budynków w B., w tym kwotę 1 235,85 zł tytułem osuszenia budynku przy ul. (...).

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji, osuszanie budynków (...) B., rozliczenie zużycia energii, raporty dzienne – akt szkody k. 96).

Dnia 22 listopada 2010 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wypłaciło na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej w B. przy ul. (...) odszkodowanie z tytułu szkody w nieruchomości w kwocie 22 329,08 zł, a dodatkowo dnia 26 sierpnia 2011 r. wypłaciło na rzecz Wspólnoty odszkodowanie z tytułu zużycia energii elektrycznej podczas osuszania budynku w kwocie 141,98 zł.

(dowód: polecenie wypłaty z dnia 26.08.2011 r., polecenie wypłaty z dnia 22.11.2010 r. – akt szkody k. 96).

Po powodzi przeprowadzono remont dachu w nieruchomości położonej w B. przy ul. (...). Skuto wówczas tynki na klatce schodowej i położono nowe oraz pomalowano całą klatkę schodową, wyremontowano również piwnicę. Mimo otrzymania osuszaczy, którymi osuszano budynek po powodzi, w dalszym ciągu utrzymuje się zapach mułu.

(dowód: zeznania świadka J. O. – e-protokół rozprawy z dnia 10 grudnia 2013 r. od godz. 00:05:50 do godz. 00:15:40, J. S. – e-protokół rozprawy z dnia 10 grudnia 2013 r. od godz. 00:15:45 do godz. 00:36:20).

Bezspornym jest, że (...) S.A. z siedzibą w W. zmieniło nazwę na (...) S.A. z siedzibą w W..

Pismem z dnia 6 maja 2013 r. Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) wezwała (...) S.A. z siedzibą w W. do wypłaty dalszej kwoty odszkodowania w wysokości 317 141,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 r. W wezwaniu określiła termin 14 dni od daty otrzymania pisma. Pismo zostało doręczone ubezpieczycielowi dnia 14 maja 2013 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 43-44).

Na skutek powodzi z dnia 7 sierpnia 2010 r. doszło do krótkotrwałego zalania parteru budynku przy ul. (...) w B. do wysokości 1,6 m powyżej poziomu gruntu (czyli do wysokości 80 cm od poziomu posadzki parteru) oraz do zalania piwnic w pełnej ich wysokości. Były uszkodzenia powierzchniowe schodów w budynku. Nastąpiło uszkodzenie wypraw tynkarskich w obrębie ścian parteru w części wierzchnich warstw budowlanych (wyprawy tynkarskie) - w ograniczonym zakresie. Powódź nie miała wpływu na elementy konstrukcyjne budynku.

Prace i roboty budowlane konieczne do usunięcia skutków powodzi z 7 sierpnia 2010 r. w zakresie części wspólnych nieruchomości przy ul. (...) w B. obejmują:

1. w zakresie korytarza - odbicie tynków wewnętrznych z zaprawy wapiennej, dwukrotne odgrzybianie powierzchni, gruntowanie, położenie tynków i dwukrotne malowanie farbą emulsyjną;

2. w zakresie piwnicy - odbicie tynków wewnętrznych z zaprawy cementowo-wapiennej, dwukrotne odgrzybianie powierzchni, gruntowanie, położenie tynków i dwukrotne malowanie mlekiem wapiennym;
3. w zakresie elewacji - odbicie tynków wewnętrznych z zaprawy wapiennej, ręczne zeszkrobanie farb olejnej, naprawienie uszkodzonych cegieł, dwukrotne odgrzybianie ścian, uzupełnienie podkładów pod tynki zewnętrzne, uzupełnienie tynków zewnętrznych i malowanie farbą emulsyjną;
4. w zakresie stolarki drzwiowej wewnętrznej i zewnętrznej – opalenie farby olejnej ze stolarki drzwiowej i szafek oraz dwukrotne lakierowanie stolarki drzwiowej i szafek;
5. w zakresie schodów wewnętrznych drewnianych – wymiana elementów chodów drewnianych w zakresie stopnic i podstopnic w czterech miejscach;
6. w zakresie schodów zewnętrznych – naprawa większych uszkodzeń w jednym stopniu.

Koszty usunięcia skutków powodzi w budynku położonego w B. przy ul. (...) w częściach wspólnych, przy uwzględnieniu wartości odtworzeniowej nowej, według (...) i aktualnego poziomu cen wyniosła 20 582,73 zł brutto (19 058,07 zł netto).

(dowód: opinia i opinie uzupełniające biegłego sądowego K. A. k. 179, 222-227, 239, 258-259 i e-protokół rozprawy z dnia 9 grudnia 2014 r. od godz. 00:02:20 do godz. 00:45:00).

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie zaś z § 2 pkt 1 cytowanego przepisu, świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie – przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Na podstawie umowy ubezpieczenia objętej polisą nr (...) pozwany udzielił ochrony Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r., w budynku mieszkalnym wskutek zdarzeń losowych, do których zaliczono powódź, natomiast strona powodowa zobowiązała się do zapłaty składki ubezpieczeniowej. Sumę ubezpieczeniową określono na kwotę 339 471 zł.

Okoliczności dotyczące związania stron stosunkiem obligacyjnym, legitymacji procesowej stron, wystąpienia wypadku przewidzianego umową oraz odpowiedzialności strony pozwanej, a także okoliczności dotyczące tego, że przedmiotu ubezpieczenia nie stanowiła nieruchomość zabytkowa, czy położona na terenach zalewowych, zostały przesądzone w wyrokach wstępnych Sądu Okręgowego w J. z dnia 15 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. akt (...) i z dnia 11 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt(...), od których apelacje wyrokami Sądu Apelacyjnego we W. odpowiednio z dnia 19 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt(...)i z dnia 21 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt (...) zostały oddalone.

Kwestią wymagającą więc rozstrzygnięcia przez Sąd był zakres szkody w przedmiotowej nieruchomości, w tym jej stan przed dniem powodzi, a także wysokość odszkodowania.

Zauważyć należy, że w procesie cywilnym obowiązuje zasada kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach, a sąd utracił prawo prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia dowodów koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Co więcej, poszukiwanie za stronę przez sąd z urzędu okoliczności przemawiających za jej stanowiskiem w istocie stanowi wyręczenie jej w obowiązkach procesowych, przez co sąd naraża się na uzasadniony zarzut nierównego traktowania stron procesu (wyr. SN z 12 marca 2010 roku, II UK 286/09, niepubl.). W sprawach cywilnych rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających

dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyr. SN z 17 grudnia 1996 roku I CKU 45/96, Pal. 1998, Nr 1-2, s. 204 z głosem A. Zielińskiego).

Podstawową kwestią wymagającą ustalenia był zakres szkód spowodowanych powodzią z sierpnia 2010 r. w budynku w B. przy ul. (...) oraz wartość odszkodowania, co Sąd ustalił na podstawie opinii i opinii uzupełniających biegłego sądowego K. A.. Podkreślić należy, że powyższa opinia, zdaniem Sądu została sporządzona w sposób logiczny, wyczerpujący i jasny.

W oparciu więc o opinię i opinię uzupełniającą biegłego K. A. Sąd ocenił, że w celu usunięcia skutków powodzi z sierpnia 2010 r., w zakresie części wspólnych nieruchomości przy ul. (...) w B. konieczne było przeprowadzenie następujących prac: w zakresie korytarza - odbicie tynków wewnętrznych z zaprawy wapiennej, dwukrotne odgrzybianie powierzchni, gruntowanie, położenie tynków i dwukrotne malowanie farbą emulsyjną; w zakresie piwnicy - odbicie tynków wewnętrznych z zaprawy cementowo-wapiennej, dwukrotne odgrzybianie powierzchni, gruntowanie, położenie tynków i dwukrotne malowanie mlekiem wapiennym; w zakresie elewacji - odbicie tynków wewnętrznych z zaprawy wapiennej, ręczne zeszkrobanie farb olejnej, naprawienie uszkodzonych cegieł, dwukrotne odgrzybianie ścian, uzupełnienie podkładów pod tynki zewnętrzne, uzupełnienie tynków zewnętrznych i malowanie farbą emulsyjną; w zakresie stolarki drzwiowej wewnętrznej i zewnętrznej – opalenie farby olejnej ze stolarki drzwiowej i szafek oraz dwukrotne lakierowanie stolarki drzwiowej i szafek; w zakresie schodów wewnętrznych drewnianych – wymiana elementów chodów drewnianych w zakresie stopnic i podstopnic w czterech miejscach; w zakresie schodów zewnętrznych – naprawa większych uszkodzeń w jednym stopniu.

Powyższe potwierdza treść zeznań świadków J. O. i J. S., na podstawie których Sąd ustalił, że w okresie ostatnich kilku lat prace remontowo-budowlane obejmujące części wspólne przedmiotowej nieruchomości ograniczały się jedynie do pomalowania klatki schodowej i położenia gumoleum na podłodze w klatce schodowej.

Jednocześnie należało zauważyć, że dokładne określenie zakresu szkody w budynku nie jest możliwe z uwagi na fakt wykonania przez stronę powodową remontów i napraw, które prowadziły do zakrycia uszkodzonych miejsc nowymi warstwami budowlanymi, bądź usunięcia uszkodzonych elementów i zastąpienia ich nowymi. Czynnikiem utrudniającym określenie zakresu szkody jest nadto fakt znacznego obniżenia zawilgocenia murów, stąd niemożliwym jest stwierdzenie w chwili obecnej na ile uszkodzenia w tym zakresie zostały wywołane powodzią, a na ile upływem czasu od czasu posadowienia przedmiotowego budynku. Co więcej – biegły sądowy – zwracał uwagę, że oględziny stanu technicznego elementów obiektu były możliwe do przeprowadzenia jedynie w dostępnych i widocznych częściach, co dotarcie do elementów zakrytych byłoby możliwe tylko w przypadku demontażu stycznych z nimi i/lub opartych na nich innych elementów konstrukcji lub warstw ich zakrywających.

Wysokość szkody została określona przez biegłego sądowego K. A. indywidualnie na podstawie przeprowadzonych dwukrotnych oględzin oraz analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. Do ustalenia wartości szkody przy uwzględnieniu wartości odtworzeniowej nowej biegły zastosował Katalogi (...) (...) w wysokości średnich cen w województwie (...) opublikowane w Ogólnopolskiej Bazie Cen w Budownictwie I. w poziomie I. kwartału 2014 r. z wykorzystaniem programu do kosztorysowania (...) firmy (...). Przyjęcie przez biegłego za bazę cenową I., a nie alternatywnie stosowanego cennika S., nie jest bynajmniej niewłaściwe, czy niezgodne z przepisami, gdyż zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 r. Ogólnopolska Baza Cen w Budownictwie I. spełnia wszystkie warunki potrzebne do kalkulacji cen jednostkowych w kosztorysach inwestorskich i sporządzania wycen inwestycji także w ramach zamówień publicznych. I. jest przy tym największą w Polsce bazą cen w budownictwie, zaś jego zastosowanie jest spowodowane tym, że program (...), na podstawie którego biegły sporządza kosztorysy oprócz bazy katalogowej (...) posiada w swoim pakiecie wszelkie informacje dotyczące stawek roboczogodziny, cen materiałów i sprzętu oraz innych składników cenotwórczych z I. a nie S..

Przy opracowaniu kosztorysu w celu usunięcia kosztów powodzi nieruchomości przy ul. (...) w B. nie miał znaczenia fakt wpisania budynku do rejestru zabytków pod pozycją 589 i wynikający stąd zabytkowy charakter obiektu, gdyż przy mających miejsce uszkodzeniach budynku stosować należy Katalog (...) (...) - roboty remontowe bez względu na

jego wpisanie, bądź nie do rejestru zabytków. W niniejszym przypadku nie występowały bowiem roboty remontowe, ani naprawcze, czy konserwacyjne, które ingerowałyby w zabytkowy charakter budynku.

Należy również zaznaczyć, że zakresem umowy ubezpieczenia były objęte części wspólne nieruchomości położonej przy ul. (...) w B., stąd biegły sądowy określił, które z pomieszczeń budynku należą do części wspólnych. W konsekwencji biegły sądowy przyjął, że część wspólną stanowi pomieszczenie korytarza o powierzchni 9,01 m² oraz piwnicy o powierzchni 3,87 m².

Jednocześnie biegły w opinii uzupełniającej uwzględniłem zarzut dotyczący zastosowania przy malowaniu tynków elewacji farby akrylowej, stąd w opinii uzupełniającej przyjął wykorzystanie w tym zakresie farby emulsyjnej, co skutkowało ponownym wyliczeniu wartości robót budowlanych obejmująca usunięcie szkody.

Biegły sądowy wyjaśnił również w opinii uzupełniającej, że Katalog (...) ujmuje w jednej pozycji zarówno podkład pod tynk szlachetny, jak i zwykły, stąd opisana w pozycji nr 17 Kosztorysu nazwa wykonanych prac nie wpływała na zwiększenie kosztu tego podkładu. W zakresie naprawienia schodów wewnątrz budynku biegły zaznaczył, że przyjął uszkodzenie schodów jedynie w czterech miejscach. Biegły wyjaśnił w sposób przekonujący motywy nieuwzględnienia zniszczeń posadzki, w tym wskazując na brak śladów powodzi w tej części.

Zwrócić również należy uwagę, że szkód dotyczących instalacji elektrycznej czy instalacji centralnego ogrzewania - w przeciwieństwie do zgłoszonych przez pełnomocnika strony powodowej - nie zgłaszali świadkowie J. O. i J. S., którzy są członkami powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej.

W konsekwencji kosztorysowa wartość robót budowlanych obejmująca usunięcie szkody poniesionej przez powodową Wspólnotę Mieszkaniową na skutek powodzi wyniosła 20 582,73 zł brutto (19 058,07 zł netto). Uwzględniając fakt statusu powoda, który nie jest przedsiębiorcą ani podatnikiem VAT, należało – jak słusznie przyjął biegły - zastosować 8% stawkę podatku VAT.

Ustalając zatem na podstawie opinii i opinii uzupełniających biegłego sądowego zakres szkód wywołanych powodzią oraz wartość odszkodowania Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw uzasadniających podważenie wiarygodności i pozwalających na zakwestionowanie walorów dowodowych opinii i opinii uzupełniających biegłego K. A.. Wszystkie zarzuty podniesione przez strony postępowania zostały szczegółowo wyjaśnione przez biegłego wraz z powołaniem się na określone dokumenty.

Żaden z zarzutów stron nie wywołał wątpliwości co do rzetelności biegłego i jego kompetencji, zaś prezentowane przez niego stanowisko było logiczne, wyczerpujące i profesjonalnie uzasadnione. Bezasadnym był też wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej lub opinii innego biegłego sądowego, gdyż wniosek w tym zakresie wiązać się musi z wadami, których powód nie wykazał. Biegły w opiniach uzupełniających usunął wątpliwości wyrażone przez strony, które wiązały się z przedmiotem badania. Należy zaznaczyć, że przesłanki dowodu z opinii innego biegłego nie mogło stanowić jedynie subiektywne przekonanie strony pozwanej, iż treść opinii nie odpowiada jej stanowisku w sprawie (por. wyrok S.A. w Lublinie z dnia 14.10.1999r., w sprawie II AUa 279/99, OSA 2000/7-8/34; wyrok SN z dnia 10.10.1999r. w sprawie II UKN 158/99, OSNAPiUS 2001/2/51; wyrok SN z dnia 04.08.1999r. w sprawie I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000/22/807). Zważyć też należy na niezasadny zarzut powoda co do nie przeprowadzenia wizji lokalnej przez biegłego lecz wyłącznie oględzin. Sąd nie zobowiązał biegłego do wydania opinii po przeprowadzeniu wizji, a wniosku takiego powód nie składał wnosząc o powołanie dowodu z opinii biegłego a przecież powód jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika

Należy również zauważyć, że strona, która twierdzi, że określona okoliczność miała miejsce obowiązana jest zatem zgłosić dowód lub dowody wykazujące jej istnienie. Podczas całego postępowania rozpoznawczego strona powodowa nie była ograniczona, co do możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Symptomatyczne jednak było, że w pozwie nie przedstawiła żadnych twierdzeń i dowodów dotyczących zakresu szkody, stwierdzając, że szkoda przekracza wysokość sumy ubezpieczenia i wnosząc

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczność zakresu szkody. Dopiero w toku postępowania po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego strona powodowa zaczęła przejawiać aktywność procesową w tej części poprzez przedkładanie licznych zarzutów do opinii. Wówczas dopiero strona wskazywała na konieczność remontu poszczególnych elementów budynku, nawet takich, których nie wymieniali świadkowie J. O. i J. S. – członkowie powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej (np. remont instalacji elektrycznej czy instalacji centralnego ogrzewania, koszty opracowania dokumentacji i sporządzenia inwentaryzacji konserwatorskiej, koszty wynagrodzenia kierownika budowy i inspektora nadzoru). Podkreślić jednak trzeba, że na żadnym etapie procesu nie było jakichkolwiek podstaw do żądania odszkodowania w wysokości sumy ubezpieczenia pomniejszonej o wartość odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela. Co więcej nawet przy uwzględnieniu pełnego zakresu uszkodzeń wskazywanych przez stronę powodową jest mało realnym, aby wysokość szkody odpowiadała wysokości sumy ubezpieczenia.

Strona powodowa udowodniła zatem swoje roszczenie do kwoty 20 582,73 zł brutto, która to kwota stanowiła kosztorysową wartość robót budowlanych obejmującą usunięcie szkody w budynku przy ul. (...) w B. na skutek powodzi.

Dodatkowo Sąd ustalił, że strona pozwana wypłaciła w następstwie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego na rzecz strony powodowej odszkodowanie w łącznej wysokości 23 706,91 zł, na co składała się oprócz odszkodowania w wysokości 22 329,08 zł, także kwota 141,98 zł z tytułu kosztów energii elektrycznej związanej z osuszaniem oraz kwota 3 322,35 zł uiszczona na rzecz (...) sp. z o.o. tytułem osuszenia budynku. Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że wypłacona w tej wysokości suma pieniężna stanowiła odszkodowanie przyznane powodowej Wspólnocie, a nie właścicielom poszczególnych lokali, gdyż nie łączyła ich ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia. Mając na uwadze, że łączna wysokość odszkodowania przyznanego przez ubezpieczyciela przewyższała wartość należnego powodowej Wspólnocie odszkodowania ustalonego przez Sąd, żądanie pozwu było nieuzasadnione.

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zwrot kosztów zastępstwa procesowego, orzekany zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, służy przede wszystkim ochronie interesów majątkowych drugiej strony przez zrehabilitowanie wydatków poniesionych przez nią w celu ochrony swoich praw. Brak jest racjonalnych podstaw, by strona, na której rzecz zapadło rozstrzygnięcie, musiała samodzielnie pokryć koszty swojego udziału w sprawie. Tym bardziej w niniejszej sytuacji, w której brak było jakichkolwiek podstaw do żądania odszkodowania w tak dużej wysokości. Natomiast dochodzenie odszkodowania w rozmiarach sumy ubezpieczenia pomniejszonej o kwotę wypłaconego świadczenia było jaskrawym wyrazem sztucznego zawyżania roszczenia. Strona powodowa reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika winna więc w sposób racjonalny i precyzyjny określić zakres szkody i wysokość dochodzonego odszkodowania. Natomiast jeżeli strona powodowa – jak to miało miejsce w niniejszym przypadku – świadomie zażądała odszkodowania w wysokości rażąco wygórowanej, to musi liczyć się z tym, że stopień przegrania przez nią sprawy, zgodnie z kodeksowymi zasadami orzekania o kosztach procesu, będzie zasadniczym czynnikiem końcowego orzeczenia o tych kosztach. Wydając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania sąd uwzględnia bowiem koszty procesu poniesione przez obie strony, zaś na ich wysokość ma niewątpliwie również wpływ wartość przedmiotu sporu. Wobec powyższego Sąd w punkcie 2. wyroku zasądził od strony powodowej jako strony, która przegrała sprawę kwotę 9 489,61 zł tytułem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej. Na koszty te składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł, opłata skarbowej od udzielonego przez stronę pozwaną pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł oraz kwota 300 zł, kwota 1 000 zł i kwota 972,61 zł z tytułu zaliczek na poczet kosztów biegłego. W konsekwencji łączna wysokość kosztów postępowania poniesiona przez stronę pozwaną wynosiła 9 489,61 zł, którą zasądzone od strony pozwanej (punkt 2. sentencji wyroku).

W niniejszej sprawie strona powodowa była zwolniona od kosztów sądowych w części opłaty od pozwu ponad kwotę 500 zł, co skutkowało tym, iż nie uiściła ona na rzecz Skarbu Państwa opłaty od pozwu w pozostałym zakresie, tj. w kwocie 15 358 zł. Sąd obciążył więc kosztami postępowania w tej części Sarb Państwa (punkt 3. sentencji wyroku).